

# Huczuhucz x Skor x Rover, Tracę Nadzieje (Bra

Pamiętam kiedy jeszcze inny był tu ten powietrza zapach  
I brak mi czasu który nadal prędko śpieprza w latach  
Brak mi wieczorów, kiedy nieznany był melanz  
Pierwsze pary, niektóre z nich przetrwały do teraz  
MY w klatkach lub melinach, bo często lało za dnia  
Przynosiła rap na taśmach, nagrywała nam go z radia dziewczyna jak każda inna  
Miła jak żadna była  
Jak czarna wina, bo wpadała tam ostania  
dziewczyna jak każda inna, miła jak żadna  
była jak czarna biła bo wpadała tam ostatnia  
i nigdy nic nie piła, zawsze dwoje trzeźwych oczu  
a gdy wychodziła nie umiałem do niej więzi poczuć innej  
niż to co było wtedy między nami, chyba dziwnie  
miłość, czy jakoś tak to się nazywa  
dzisiaj znamy się gorzej bowiem musieliśmy dojrzeć  
i mijamy się na dworze często unikając spojrzeń  
i myślę o niej ciągle choć byliśmy niepoważni  
i brak mi jej najmocniej lecz to wymysł wyobraźni jest